EUGENIUSZ SZWARC

KLONOWI BRACIA

Eugeniusz Szwarc

KLONOWI BRACIA

tytuł oryginalny: *Два клена*
przekład: Jerzy Pomianowski

premiera: 22 listopada 2008 r.

Reżyserią
JACEK POPŁAWSKI

Scenografia
MARTYNA DWORAKOWSKA

Muzyka
MICHAŁ KOWALCZYK

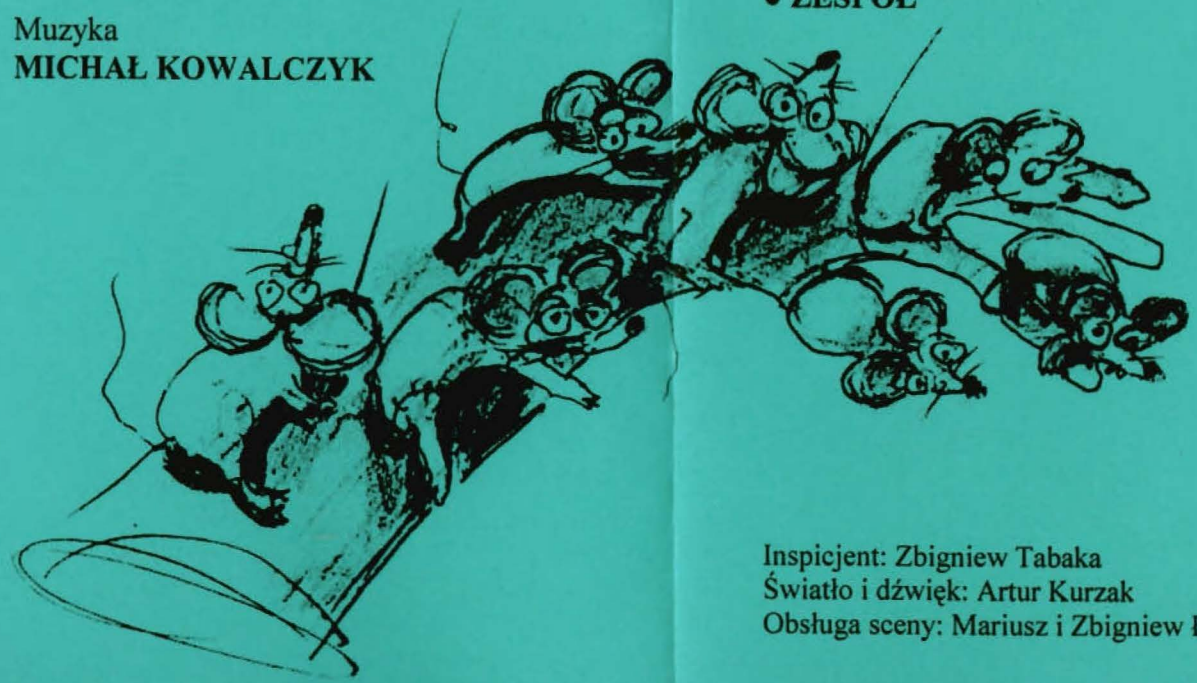

Obsada

Wasylisa Niestrudzona
• **ALEKSANDRA ZAWALSKA**

Jasio, jej syn
• **BEATA ZAWIŚLAK**

Baba-Jaga
• **DANUTA BASKA**

Niedźwiedź
• **JACEK POPŁAWSKI**

Kot Mruczysław
• **KRYSTYNA NOWIŃSKA**

Bryś
• **BARTOSZ SOCHA**

Jerzyk, Teoś, Myszy
• **ZESPÓŁ**

Inspicjent: Zbigniew Tabaka
Światło i dźwięk: Artur Kurzak
Obsługa sceny: Mariusz i Zbigniew Łusiakowie

ŚLĄSKI TEATR LALKI I AKTORA „ATENEUM"
40-012 Katowice, ul. Św. Jana 10
telefony: (+48) 032 253-82-21, (+48) 032 253-82-22
(+48) 032 253-77-79 (kasa biletowa)
tel./fax (+48) 032 253-79-26 (organizacja widowni)
e-mail: slaski@ateneumteatr.pl
http://www.ateneum.art.pl

Dyrektor:
KRYSTYNA KAJDAN

Z-ca dyrektora ds. artystycznych:
KAREL BROŽEK

Kierownik literacki:
RENATA CHUDECKA

Korepetytor muzyczny:
DOROTA DAKSZEWICZ

Kierownik techniczny:
JACEK GAWROŃSKI

Pracownia plastyczna:
KRZYSZTOF WIECZOREK (kierownik),
HELENA JĘDYKIEWICZ,
JADWIGA KOTLARZ - SIREK,
EWA SUCHY, BARBARA ŻUR,
PIOTR OLESIŃSKI, STANISŁAW PODRAZA

Kierownik działu organizacji widowisk:
LODA KORCZYŃSKA

Kierownik Galerii Ateneum:
ZBIGNIEW MĘDRALA

Licencja na wystawienie utworu została wydana
przez Stowarzyszenie Autorów ZAiKS

KATOWICE

Działalność Teatru jest finansowana przez Miasto Katowice

Przyjaciel Teatru
PORCELANA ŚLĄSKA SP. Z O.O.

W programie wykorzystano projekty scenograficzne
Martyny Dworakowskiej.
Opracowanie programu: Renata Chudecka
Skład komputerowy: Zbigniew Mędrala
Sezon 2008/2009, program nr 2

Być może dorośli pamiętają też bardzo pouczającą ***Baśń o królewnie na drewnianych nóżkach*** Władysława Bełzy, w której wiecznie rozbawiona panna łamie sobie w tańcu nogi, a królewicz robi jej nowe właśnie z jaworu. Dzięki nim znów może ruszyć w tany. Co było dalej, nie będziemy opowiadać, bo nie skończyło się to najlepiej.

Klonowi bracia to tytuł sztuki, na którą przyszliście dzisiaj do Teatru „Ateneum", ale także opery dziecięcej, napisanej przez współczesnego polskiego kompozytora, Krzysztofa Meyera. Może kiedyś będziecie mieli okazję, aby zobaczyć i posłuchać tej muzycznej wersji baśni Eugeniusza Szwarca.

Jest jeszcze bajka Jerzego Zaborowskiego ***Pod zielonym jaworem*** i opowiadanie Elizy Orzeszkowej ***Co mówił stary klon?*** (a jak się zapewne domyślacie, miał dużo ciekawych rzeczy do opowiedzenia, zważywszy jego sędziwy wiek). Istnieje też wiele, wiele innych utworów, wśród których są ludowe piosenki i liryczne wiersze, góralskie przyśpiewki i pełne poezji ballady...

A czy znacie zabawę w **jaworowych ludzi**? Na wszelki wypadek przypominamy, że w tej sympatycznej grze dzieci przechodzą przez bramę, utworzoną z rąk pary uczestników:
Brama: *Jaworowi ludzie, co wy tu robicie?*
Dzieci: *Budujemy mosty dla pana starosty.*
Brama: *Wszystkich ludzi przepuszczamy,*
a jednego zatrzymamy.

Słowa ***klon*** (będącego synonimem bliskiego pokrewieństwa) używamy też w innym znaczeniu. Do języka polskiego weszło ono wraz z komputerem i internetem. W ten bowiem sposób określa się często tańszy sprzęt naśladujący lepszą markę czy też programy komputerowe, tworzone na podstawie znanych i sprawdzonych już systemów. Popularny *pecet,* którego na codzień używamy jest przykładem takiego komputera-klona (tak, to słowo odmieniamy inaczej niż klon-drzewo).

Klonowaniem nazywamy sposób, w jaki rozmnażają się niektóre proste organizmy (jak bakterie i drożdże). Klonami są np. nasionka dmuchawca. Pewnie będziecie się o tym niebawem uczyć na lekcjach przyrody.

W przypadku ludzi klonami są **bliźniaki** – jedno dziecko jest klonem drugiego.

Są też próby sztucznego klonowania, a pierwszym udanie stworzonym w ten sposób ssakiem była słynna **owieczka Dolly**. Ale to skomplikowany i trudny temat, do którego będziecie musieli dopiero dorosnąć.

Chociaż z drugiej strony pewnie wiecie wszystko o **żołnierzach-klonach** z fantastycznego amerykańskiego filmu *Gwiezdne wojny*. Wyhodowano ich na planecie Kamino, tworząc różne grupy, zależnie od przeznaczonych im zadań. I na tym już poprzestańmy.

Może tutaj wkleicie jesienią *nosek* lub kolorowy liść? Może ktoś napisze piosenkę o klonie, a komuś innemu wpadnie do głowy coś zupełnie innego i tak powstaną prawdziwie Wasze, autorskie programy. Każdy inny. Zapraszamy do *klonowania*!

WSZYSTKO O KLONACH

Może niezupełnie wszystko, ale w każdym razie sporo. Mamy nadzieję, że nasi Widzowie spróbują dodać coś od siebie. Z tą myślą zostawiliśmy nawet na końcu programu troszeczkę miejsca; można je wykorzystać w dowolny sposób, pod warunkiem, że będzie na temat.

Klon to jedno z najpopularniejszych w naszym otoczeniu drzew. Któż nie zna jego pięknie wyciętych przez naturę liści i tzw. ***nosków***, czyli spadających jesienią charakterystycznych skrzydełek z nasionami. To owoce, dzięki którym drzewo się rozmnaża. Jeśli nic złego mu się nie przytrafi, może żyć do 150 lat.

Liść klonu bardzo się musiał spodobać Kanadyjczykom, mają go bowiem na fladze oraz w godle swego państwa.

Kanada słynie też zresztą ze smacznego **klonowego syropu**. Do jego produkcji służy sok, wypływający z naciętych wiosną pni drzew. Gęsty syrop dodaje się potem np. do deserów, ale także do czarnej herbaty. No i mamy wtedy tak słodką, jak byśmy posłodzili ją miodem.

Skoro o słodkościach mowa, drobne, żółte kwiaty klonu pełne są pysznego **nektaru**, będącego jednym z ulubionych przysmaków pszczół.

Z odpornego na wilgoć klonowego **drewna** robi się nie tylko meble czy podłogi, ale także kije bilardowe i instrumenty. Wybitny włoski lutnik, Stradivarius, wykonywał z niego swe słynne na cały świat skrzypce, a konkretnie ich dolne pokrywy.

Czy ktoś z Was urodził się w dniach 11–20 kwietnia lub 14-20 października? Jeśli tak, to – podobnie jak Leonardo da Vinci, Charlie Chaplin czy Victoria Beckham – znajduje się pod opieką **Klonu**, jednego ze znaków w celtyckim, drzewnym horoskopie. Zgodnie z nim powinien mieć wyobraźnię, poczucie humoru, dobrą pamięć...

Nie wszyscy wiedzą, że klon to po czesku javor, a w Polsce **jawor** to po prostu jeden z bardziej znanych gatunków klonu. Dodajmy, że w przyrodzie występuje ich ponad 150 – m.in. zwyczajny, srebrzysty, polny, tatarski, palmowy, cukrowy (to ten kanadyjski).

Wprawdzie jest w Polsce kilka wsi o nazwie Klon, ale zdecydowanie więcej miejsc kojarzy nam się z **jaworem**. Choćby śląskie Jaworzno, Jaworowe Szczyty w Tatrach, kaszubska wioska Jawory czy Jaworów na Ukrainie. Możecie w atlasie poszukać jeszcze innych...

A co w literaturze? Starsi widzowie znają na pewno sielankę Franciszka Karpińskiego pt. ***Laura i Filon***, która tak się zaczyna:
Już miesiąc zeszedł, psy się uśpiły,
I coś tam klaszcze za borem.
Pewnie mnie czeka mój Filon miły
Pod umówionym jaworem.
Najpiękniej śpiewała kiedyś ten wiersz Wanda Warska.

EUGENIUSZ SZWARC
1896 – 1958

Rosyjski pisarz, autor wielu sztuk teatralnych i scenariuszy filmowych, związany m.in. ze znakomitą awangardową grupą artystyczną OBERIU, zaczynał jako satyryk, felietonista i dziennikarz, publikował teksty w dziecięcych czasopismach (*Czyżyk*, *Jeż*).

Scena była mu bliska od początku. Rodzice pasjonowali się teatrem, grali nawet w zespole amatorskim. Eugeniusz rozpoczął wprawdzie studia prawnicze, ale gdy przerwała je wojna, nie wrócił już na uczelnię. Przystał do niewielkiej trupy teatralnej, z którą przez kilka lat występował na prowincji. Gdy pokazał się w Leningradzie, krytycy wróżyli mu karierę aktorską. Szwarc zdecydował się jednak na pisanie.

Zafascynowany Andersenem i Perraultem wykorzystywał znane baśniowe motywy, ale obmyślał je na nowo, poddając własnej refleksji, zmieniał stylistykę, dodawał nowe postaci. Jako dramaturg debiutował w 1929 r., początkowo adresując swoje utwory do dzieci. W kilka lat później, namówiony przez reżysera leningradzkiego Teatru Komedia, Mikołaja Akimowa, zaczął pisać dla dorosłych.

Dziś jest uznanym klasykiem, tłumaczonym na wiele języków, granym na scenach dramatycznych i lalkowych. Polscy widzowi znają go z takich sztuk, jak *Smok*, *Cień*, *Najzwyklejszy cud*, *Baśń o zmarnowanym czasie*, *Nagi król*, *Królowa Śniegu*, *Kopciuszek* czy *Klonowi bracia*.

Charakterystyczny styl Szwarca to połączenie liryzmu z ironią; jego poetyckie baśni „złamane" groteską i przekorą niosą treści uniwersalne. Warto przytoczyć tu słowa Akimowa: *(...) ze sztukami Szwarca jest tak jak z kwiatami, morską falą i innymi darami przyrody: lubią je wszyscy niezależnie od wieku. Myślę, że sekret powodzenia baśni Szwarca kryje się w tym, iż opowiadając o czarownicach, księżniczkach, gadających kotach czy młodzieńcu zamienionym w niedźwiedzia, wyrażają nasze myśli na temat sprawiedliwości, nasze wyobrażenia o szczęściu, nasz stosunek do dobra i zła. (...)*

ŚLĄSKI TEATR LALEK I AKTORA
A T E N E U M
UL. ŚW. JANA 10, KATOWICE